

Aleg. 77

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie budowy domu administracyjnego i gospodarskiego, pawilonu izolacyjnego, trupiarni i lodowni przy szpitalu powszechnym w Stryju.

Wysoki Sejmie!

W szpitalu powszechnym w Stryju, najstarszym ze szpitali wybudowanych po objęciu ich w zarząd kraju, już po paru latach istnienia okazało się, że program budowy nie uwzględnił niezbędnych potrzeb szpitala i że drewniany materiał, użyty do budowy stropów i szop gospodarskich, był nieodpowiedni. Stropy bowiem zupełnie strupieszale, powyginały się tak, że potrzeba je było podparć słupami i dlatego już w roku zeszłym z powodu grożącego niebezpieczeństwa, musiał Wydział krajowy zezwolić na gruntowną reperację wszystkich sufitów gmachu głównego, na co zużytym został nietylko cały fundusz rezerwowy szpitala, ale nadto potrzeba było udzielić zaliczki spłacalnej z kosztów leczenia na opędzenie tej restauracyi. Tem mniej wytrzymałymi okazały się budynki drewniane przynależące do szpitala, których stan następująco się przedstawia:

Budynek gospodarczy, a raczej szopę do różnych celów służącą, bo mieściła w sobie chlew, stajnię dla trzech krów, mieszkanie stróża, wychodki dla służby, sieczkarnię, aparat dezynfekcyjny, drewnutnię i lokal do kiszenia kapusty, zniszczył grzyb doszczętnie wraz z konstrukcją dachową. Tak samo przedstawia się lodownia, której brusy strupieszale nie mogą jej dłużej utrzymać i która co rychlej musi być zburzoną.

Szpital nie posiada osobnego pawilonu izolacyjnego, a chorzy na choroby zakaźne bywają umieszczani w gmachu głównym w ubikacyach o ile możności odosobnionych, ale znajdujących się na jednym korytarzu z innymi chorymi. Trupiarnia pomieszczona w domu administracyjnym, pod jednym dachem z mieszkaniem Sióstr Miłosierdzia, obok pralni i magazynu, — nadto brak prosektoryum i izby dla dozorczy.

Frekwencya chorych w szpitalu stryjskim zwiększa się stale z każdym rokiem, a przeciętna ilość chorych z lat ostatnich wykazuje, iż przebywa w szpitalu stale dwadzieścia kilka osób więcej, aniżeli jest systemizowanych łóżek szpitalnych. Tej ilości chorych nie mogą starczyć kuchnia i spiżarka, zbyt szczupłe i nieobliczone na takie stałe przepełnienie. Okazuje się więc także konieczna potrzeba powiększenia ubikacyi dla kuchni i spiżarki, aby zapewnić szpitalowi prawidłową gospodarkę.

Powyżej opisany stan budynków i braki szpitala zniewoliły Wydział krajowy, że nie zwlekając dłużej, postanowił przystąpić do radykalnej zmiany zniszczonych budynków i postawienia brakujących nowych, których stosunki sanitarne i dobro samego szpitala już dawno wymagały.

W tym celu polecił Wydział krajowy swemu architekcie wygotowanie planów i kosztorysów wszystkich budynków, które bądź to nowo postawione być mają, bądź też tylko rozszerzone.

Ogólny kosztorys wszystkich robót wynosi kwotę 40.408 koron. Za kwotę tę ma być postawiony:

1) pawilon izolacyjny, który pomieści dziesięć łóżek szpitalnych, salkę dla obserwacji chorych umysłowych i salkę operacyjną dla wykonywania intubacji, tracheotomii u chorych dyfteryecznych etc.;

2) nowy budynek gospodarski, który obejmuje stajnię dla trzech krów i jednego konia, chlewki, drewnię, magazyn na kartofle i kapustę, sieczkarnię i szopę na słomę;

3) dom przedpogrzebowy, mieszczący wystawę zwłok, prosektorium, dezinfektor i izbę dla dozorey;

4) lodownia, — a nadto rozszerzonym zostanie:

5) budynek administracyjny przez dobudowę ubikacji kuchennych, pomieszczeń obecnie w budynku szpitalnym, usunięcie trupiarni przy pralni, a wreszcie dobudowę jednej ubikacji na mieszkanie stróżów.

Teraźniejsza zaś kuchnia ma być przerobioną na salę dla chorych.

W ten sposób uporządkowane budynki odpowiedzą koniecznym potrzebom szpitala stryjskiego i zabezpieczą na dłuższy czas jego należyte funkcjonowanie.

Zdanie to podzieliła w zupełności Rada miasta Stryja, której plany i kosztorysy przedłożone zostały do objawienia opinii.

Będąc obowiązana po myśli §. 15. ustawy z dnia 28. lipca 1897 Dz. ust. kraj. Nr. 47. do poniesienia połowy kosztów budowy nowych budynków i odbudowania starych, Rada miejska chętnie zgodziła się na dostarczenie potrzebnych, a na nią przypadających funduszków.

Uchwałą z dnia 13. kwietnia b. r. postanowiła zatem Rada miasta Stryja zaciągnąć pożyczkę w funduszu zarodowym miejskim i pokryć nią połowę kosztów wszystkich budowli.

Fundusz szpitalny, jak już powyżej wspomniano, nie posiada żadnych zasobów, którymi mógłby się przyczynić do pokrycia choć części przypadających na fundusz krajowy wydatków. Cała połowa kosztów, przypadająca na fundusz krajowy, musi być przeto pokrytą pożyczką długoterminową, spłacaną z taksy szpitalnej.

Przedstawiwszy niniejszem konieczną potrzebę tego wydatku na budynki w powszechnym szpitalu w Stryju, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1) Sejm uznaje potrzebę budowy pawilonu izolacyjnego, domu gospodarskiego, trupiarni i lodowni, tudzież rozszerzenia domu administracyjnego przy szpitalu powszechnym w Stryju.

2) Sejm upoważnia Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki w tej wysokości, jaka okaże się potrzebną do pokrycia połowy kosztów tych budowli.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskiem.

Marszałek krajowy:

S. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.